

# Marek Andrzejewski, Jutro do mnie zadzwoń

To dziwnie śmieszne jest niestety  
Dziwnie bo śmieszne jest na smutno  
Kiedy odchodzisz od kobiety  
Prosisz by zadzwoniła jutro

Jutro do nie zadzwoń  
Zanim pójde na dno  
Zanim się rozkleję  
To przecież tak niewiele

Jutro bo jednocześnie  
Dziś jest za późno i za wcześnie  
Bym sam ze sobą znalazł zgodę  
Gdy nas pogodzić już nie mogę

Jutro do nie zadzwoń  
Zanim pójde na dno  
Zanim się rozkleję  
To przecież tak niewiele

Inne nas poprowadzą gwiazdy  
Pójdziemy w inne świata strony  
Na pewno kiedyś będę twardy  
8Na pewno po tym jak zadzwonisz

Jutro do nie zadzwoń  
Zanim pójde na dno  
Zanim się rozkleję  
To przecież tak niewiele